Szanowni Państwo,

Serdecznie zachęcamy do zapoznania się z informacjami zawartymi w newsletterze Biura Pomorskiego z siedzibą w Pekinie. **Grudniowe wydanie newslettera** zawiera najświeższe informacje z Państwa Środka, które mogą zainteresować pomorskich przedsiębiorców, a także instytucje i przedsiębiorstwa z naszego regionu. W związku z pandemią koronawirusa wjazd do Chin dla obcokrajowców jest niemożliwy lub bardzo utrudniony z uwagi na przeszkody administracyjne, więc targi często zostają przełożone lub przybierają różne formy online.

Tematy grudniowego newslettera:

- Pierwsze znaki ostrzegawcze w dziedzinie demografii i rynku pracy w ChRL
- Wzrost popularności chińskich samochodów elektrycznych
- Walka z korupcją i jej korzenie w kulturze chińskiej
- Sytuacja mieszkaniowa w Chinach

Życzymy przyjemnej lektury,

Zespół Biura Pomorskiego

w Pekinie

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Pierwsze znaki ostrzegawcze w dziedzinie demografii i rynku pracy w ChRL

W ubiegłym roku, liczba ludności Chin wzrosła jedynie o 480 tys. do 1,4126 miliarda. Narodowa Komisja Zdrowia ocenia, że z powodu zwolnienia tempa ludności wzrost populacji Chin będzie ujemny już od 2025 r. Ubiegłoroczny przyrost naturalny na poziomie 7,52 dzieci na 1000 mieszkańców był najniższym od 1949 roku. Rok wcześniej, statystyki wyglądały znacznie lepiej, gdyż było to 8,52 dzieci na 1000 obywateli. Indie, główny rywal Chin w sferze polityczno-gospodarczej , moją obecnie populacje na poziomie 1,38 mld. W ubiegłym roku, przyrost naturalny wyniósł tam 17,21 na 1000 obywateli. Jako że Chiny mogą pochwalić się tempem wzrostu na poziomie 0,3%, a Indie 1%, eksperci twierdzą, że Indie mogą wyprzedzić Chiny pod względem ludności już w przyszłym roku, a może nawet i już to zrobiły. Stany Zjednoczone rok temu mogły wykazać się przyrostem naturalnym na poziomie 12,01 na 1000 obywateli.

Kolejną niepokojącą informacją są dane statystyczne pokazujące ,iż w 13 prowincjach ogłoszono ujemny przyrost naturalny. Pośród nich znalazły się Szanghaj, Jiangsu, Tianjin, Syczuan, Chongqing, Hunan, Hubei, Hebei, Shanxi, Mongolia Wewnętrzna, a także prowincje z północnego wschodu, Liaoning, Jilin, and Heilongjiang. Dla przynajmniej sześciu z tych okręgów administracyjnych, ujemny przyrost naturalny wystąpił pierwszy raz od czasu prowadzenia statystyk. Dla przykładu, w Heilongjiang zanotowano przyrost na poziomie 3,59 na 1000 mieszkańców, podczas gdy 8,7 mieszkańców na 1000 umierało.

Ekonomista Cai Fang, dyrektor Instytutu Ekonomii Ludności i Pracy Chińskiej Akademii Nauk Społecznych, twierdzi, że populacja Chin osiągnęła w tym roku szczyt, a w przyszłym zacznie spadać. Twierdzi on też, że będzie miało to negatywny wpływ zarówno na podaż, jak i popyt chińskiej gospodarki.

W związku z tym, 17 sierpnia, siedemnaście agencji rządowych, w tym Narodowe Ministerstwo Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast i Wsi, Narodowa Komisja Rozwoju i Reform, Ministerstwo Edukacji oraz Narodowa Komisja Zdrowia przedstawiły wspólny zestaw wytycznych mających na celu zwiększenie płodności w całym kraju. Wprowadziły one w życie krajową politykę, ogłoszoną w maju ubiegłego roku, pozwalającą wszystkim parom na posiadanie trójki dzieci, zamiast dwójki. Rząd centralny ma zapewnić więcej wsparcia rodzinom w obszarach takich jak :ubezpieczenie, mieszkanie, edukacja, praca i ulgi podatkowe oraz Ponadto każdy powiat, miasto i prowincja są zobowiązane do ustanowienia co najmniej jednej finansowanej przez rząd instytucji opieki nad matką i dzieckiem.

Dodatkowo, oferowane mają być bardziej przystępne usługi pielęgniarskie, a także atrakcyjne cenowo usługi żłobków i przedszkoli. Obejmowałoby to zarówno usługi wspierane publicznie, jak i placówki opłacane prywatnie. Sugeruje się by usługi opieki nad dziećmi były udostępniane pracownikom przez ich pracodawców jako dodatek socjalny. Dzieci w wieku od 2 do 3 lat są zachęcane do zapisywania się do przedszkola(wedle tradycyjnych zasad dziećmi pracujących rodziców zajmują się zwykle dziadkowie, a przedszkola przyjmują tylko dzieci w wieku powyżej 3 lat).Poprawie ma też ulec system urlopów macierzyńskich, pomagając pracownikom w łączeniu obowiązków zawodowych i rodzinnych oraz wspierając uczciwe zatrudnienie i awans zawodowy. Rząd centralny obiecał również stworzenie systemu wypłaty świadczeń z tytułu ubezpieczenia macierzyńskiego. Uczestnictwo w programie podstawowego ubezpieczenia medycznego dla mieszkańców miast i wsi umożliwia bezrobotnym kobietom dostęp do opieki macierzyńskiej. Pojawiły się przypadki wsparcia finansowego małżeństw przez rządy lokalne i tak np. powiat Ningshan w prowincji Shaanxi oferuje jednorazowe dotacje w wysokości 2000 juanów (280 USD) dla par z jednym dzieckiem, 3000 juanów dla par z dwójką dzieci i 5000 juanów dla par z trojgiem dzieci.

Z kwestią przyrostu naturalnego w Chinach jest powiązana z ilością zawieranych małżeństw .Ich ilość ostatnio spada. I tak według oficjalnych danych, w prowincji Syczuan liczba małżeństw w 2021 roku zmiejszyła się o 30%. Rząd przypisuje to spadkowi wielkości populacji w wieku, w którym można wziąć ślub (w Chinach jest on jednym z najwyższych na świecie – kobiety mogą wziąć ślub w wieku 20 lat, a mężczyźni w wieku 22), rosnącym kosztom zawarcia małżeństwa(uroczystości ślubne oraz tzw. wiana- czyli posiadania mieszkania) oraz zmianom w koncepcji życia rodzinnego.

Innym wyzwaniem, z jakim zmaga się chiński rząd jest bezrobocie. Według danych podanych przez Narodowe Biuro Statystyczne, stopa bezrobocia w miastach wyniosła 5,5 procent w październiku, a od stycznia do lipca powstało ponad 7,83 mln nowych miejsc pracy

w miastach. W październiku stopa bezrobocia w miastach dla pracowników w wieku od 25 do 59 lat, którzy stanowią większość siły roboczej, była na poziomie 4,7 procent, tak jak miesiąc wcześniej. Stopa jest wyższa niż w zeszłym roku w tym samym okresie, ale przedstawiciele rządowi twierdzą, że rynek pracy jest ogólnie stabilny. Dla porównania, stopa bezrobocia w Stanach Zjednoczonych wynosiła 3,7%, a od marca br. waha się ona w przedziale 3,5%-3,7%. W Indiach statystyki bardzo się wahają i tak, np. we wrześniu br. zanotowano stopę bezrobocia o wysokości 6,4%, żeby w październiku zwiększyła się ona aż o 1,4 pp. do 7,8% w październiku i do 8% w listopadzie.

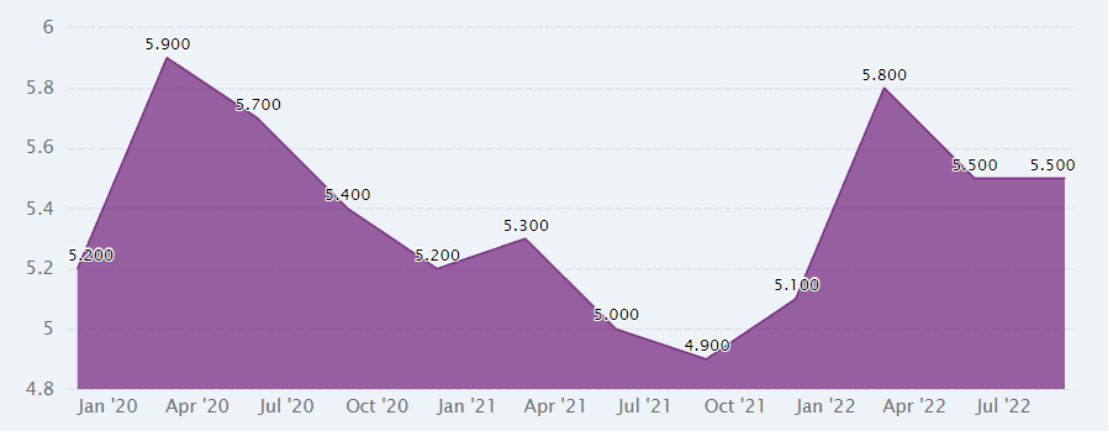

Rysunek 1 Kwartalna stopa bezrobocia w Chinach. Źródło: https://www.ceicdata.com/

Jednak presja na młodych ludzi, by znaleźli pracę, wzrosła w ubiegłym miesiącu - szacowana w badaniu stopa bezrobocia dla osób w wieku od 16 do 24 lat była na tym samym poziomie co miesiąc wcześniej: 17,9%. Wysoka liczba ostatnich absolwentów, którzy weszli na rynek pracy w miesiącu lipcu, "podniosła stopę bezrobocia" (najwyższy wskaźnik pokazał 19,9% w lipcu). Przedsiębiorstwa, szczególnie te z branży usługowej, które obsługują dużo młodych ludzi, ucierpiały z powodu krajowych ognisk epidemii, co utrudniło im ekspansję i obsadzenie nowych stanowisk. Ta sytuacja ulegnie jeszcze dodatkowemu zaostrzeniu gdy lipcu 2023 r. rekordowo wysoka liczba absolwentów szkól wyższych będzie szukała zatrudnienia. Wtedy Chiny będą pod presją wchłaniania nowych absolwentów, aby utrzymać stabilność społeczną i gospodarczą, podczas gdy gospodarka walczy o wzrost wśród zakłóceń spowodowanych najpierw drakońskimi metodami walki z Covid,a obecnie poluzowaniem wszelkich ograniczeń- co skutkuje olbrzymią ilością zarażeń (władze przestały podawać liczby ,a także wielkości przypadków śmiertelnych) oraz samoizolacją społeczeństwa (zmniejszenie wszelkich niezbędnych aktywności społecznych i zawodowych).

Bezrobocie wśród młodzieży jest wciąż wysokie, a surowe przepisy Pekinu dotyczące koronawirusa miały bardzo negatywny wpływ na ogromną liczbę chińskich migrujących robotników na wsi. Stopa bezrobocia w Chinach od dawna jest tematem dyskusji. Często uważa się, że jest ona zbyt stała i zbyt niska, co czyni ją słabym wskaźnikiem stanu rynku pracy. Fakt, że nie obejmuje ona w całości ponad 300 milionów wiejskich robotników migrujących, czyli najbardziej wrażliwego sektora chińskiego rynku pracy, spowodował szczególną krytykę ze strony niezależnych obserwatorów .Ponadto ,od ponad czterech lat badana miejska stopa

bezrobocia w Chinach oscyluje wokół 5,5%, w lutym 2020 roku osiągnęła poziom 6,2%, a w kwietniu 6,1%. Dyskusje dotyczące jej wiarygodności wywołał fakt, że nie uległa ona zmianie pomimo ogromnej presji ekonomicznej wywołanej pandemią koronawirusa. Według rządowej metodologii, osoba jest oficjalnie uważana za zatrudnioną, jeśli w ciągu tygodnia wykonała więcej niż jedną godzinę pracy za wynagrodzeniem, nawet jeśli otrzymuje wynagrodzenie podczas urlopu lub innej czasowej przerwy. Statystyki zatem mogą być niezbyt dokładne, ze względu na dość liberalne podejście do wliczania osób bez stałej pracy do grona pracujących. Jednakże, jak bardzo niedokładnie statystyki by nie były, to wyraźnie wskazują na początki poważnego kryzysu gospodarczego,

Dodatkowym elementem wzmagającym te lęki jest fakt starzenia się chińskiego społeczeństwa . W 2019 r. liczba obywateli Chin powyżej 60 roku życia wyniosła 254 mln, co stanowiło 18,1% populacji. Ma ona się zwiększyć do 400 mln w 2045 r., co oznacza, że ponad 25% populacji Chin będzie w wieku emerytalnym. Dane Chińskiej Akademii Nauk Społecznych pokazują, że w połowie XXI wieku współczynnik obciążenia demograficznego będzie wynosił ponad 96% w porównaniu do 47% z 2019 r. To oznacza, że w roku 2050 na jedną osobę w wieku emerytalnym przypadałaby tylko jedna osoba pracująca.

Spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym w połączeniu z przyrostem liczby obywateli w wieku emerytalnym oraz stosunkowo spora stopa bezrobocia wywołują presję na chińskim systemie gospodarczy, co zwiększa obciążenie dla usług publicznych oraz dla systemu wypłaty świadczeń. Wszystko to, zwiększa możliwość zaistnienia poważnych problemów ekonomiczno-społecznych. Dlatego też stymulowanie wzrostu naturalnego oraz aktywizacja bezrobotnych oraz szybka absorpcja absolwentów na rynku pracy, są tak ważne dla rządu ChRL.

Wzrost popularności chińskich samochodów elektrycznych

Chińscy producenci samochodów coraz lepiej radzą sobie na światowych rynkach, nie tylko wprowadzając swoje produkty do kolejnych krajów, ale również wykupując udziały zagranicznych producentów pojazdów, bądź też współpracując nad tworzeniem nowych projektów.

Chiny są największym na świecie producentem pojazdów, ale ich eksport pojazdów silnikowych nie nadążał za produkcją. W 2021 roku produkcja wyniosła ponad 2 mln szt.

(wzrost o 100% w stosunku do ub.r.) , wyprzedzając Niemcy i Japonię . Według Chińskiego Stowarzyszenia Producentów Samochodów, wzrost był głównie spowodowany dużą podażą samochodów w Chinach i dużym wyborem modeli elektrycznych i hybryd plug-in.

Jeszcze długo w tym roku entuzjazm tylko wzrastał. Według Stowarzyszenia, prawie 340 000 z 1,82 mln pojazdów wyeksportowanych w okresie od stycznia do sierpnia było fabrycznie nowymi pojazdami elektrycznymi, co stanowi wzrost o 52,8% w stosunku do roku poprzedniego.

Według Chen Jingyue, sekretarza generalnego Chińsko-Europejskiego Stowarzyszenia Współpracy Technicznej i Gospodarczej, chińscy producenci samochodów mają niespotykany wcześniej potencjał ze względu na skalę europejskiego rynku i krajowe przepisy wycofujące pojazdy benzynowe.

Sprzedaż NEV w Europie w zeszłym roku wyniosła 2,3 mln sztuk, czyli 19% sprzedaży wszystkich pojazdów w tym roku. Według Chena, Europa zaproponowała w lipcu, aby od 2035 roku sprzedawać wyłącznie nowe samochody osobowe i dostawcze o zerowej emisji. Powinniśmy wykorzystać szansę i zintensyfikować nasze wysiłki, aby stworzyć trwałą przewagę konkurencyjną w eksporcie EV - radził Chen.

Obecnie jestnajlepszy czas dla chińskich firm z branży EV na wejście do Europy, według Petera Deaka, dyplomaty ds. handlu i ekonomii w ambasadzie Węgier w Pekinie. Przewiduje on , że od 40 do 50 % nowych samochodów sprzedawanych w Europie w 2030 roku będzie NEV, tworząc rynek 8 do 9 milionów sztuk rocznie.

Największy prywatny producent samochodów w Chinach, firma Geely, osiągnęła w pierwszej połowie tego roku rekordową wielkość eksportu, który stał się nowym motorem wzrostu firmy. Producent samochodów z Hangzhou w prowincji Zhejiang wyeksportował w pierwszej połowie 88 000 samochodów. Liczba ta wzrosła o 64 procent rok do roku, według oficjalnych statystyk opublikowanych w czwartek. Jest to wyższy wzrost niż wzrost eksportu aut w Chinach, który wynosi 50,6 procent w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy. Marka premium Geely, Lynk & Co, odgrywa ważną rolę w strategii zagranicznej firmy. Dostarczyła 10 912 pojazdów do Europy w pierwszej połowie, co oznacza 40-krotny wzrost w porównaniu z tym samym okresem 2021 roku.

Przedstawiciel Lynk & Co powiedział, że wkrótce wejdzie do krajów na Półwyspie Arabskim, w tym do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Izraela, Arabii Saudyjskiej i Omanu. Planuje również eksport pojazdów do takich krajów jak Rosja, Australia i Nowa Zelandia. W przypadku innych marek, całkowicie elektryczna marka Geometry eksportuje swojego SUV-a Geometry C do Izraela. Zajmuje on pierwsze miejsce w segmencie pojazdów czysto elektrycznych w Izraelu, z 21,7-procentowym udziałem w rynku w pierwszej połowie tego roku.

Malezyjski producent samochodów Proton, w którym Geely kupił 49,9 procent udziałów w 2017 roku, wyeksportował w pierwszej połowie roku 2 722 pojazdy, co stanowi wzrost o 81

procent w stosunku do roku poprzedniego. Eksport marki uplasował się na pierwszym miejscu na malezyjskim rynku. Ponadto, Geely kupiło na początku tego roku 34,02 procent udziałów w południowokoreańskim oddziale Renault.

13 września, największy pojedynczy ładunek samochodów elektrycznych z Chin skierowany na rynki zagraniczne w postaci 10 000 pojazdów elektrycznych MG4, opuścił szanghajski port Haitong. Przewiduje się, że model hatchback zostanie sprzedany w około 20 krajach w Europie w czwartym kwartale. MG4 EV to pierwszy pojazd firmy skonstruowany na jej ekskluzywnej platformie elektrycznej. Był produktem chińskich i brytyjskich zespołów SAIC i został stworzony zgodnie z nowoczesnymi standardami jakości motoryzacyjnej w różnych krajach. Pojazd ten został określony jako pierwszy międzynarodowy model chińskiego producenta samochodów przez Fu Bingfeng, wiceprezesa wykonawczego Chińskiego Stowarzyszenia Producentów Samochodów. Według Fu rozpoczyna on nowy rozdział dla SAIC i chińskiego przemysłu motoryzacyjnego.

Wang przewiduje, że w tym roku Chiny prześcigną Niemcy pod względem eksportu pojazdów, ponieważ chińskie firmy przodują w zakresie pojawiających się trendów, takich jak elektryfikacja i łączenie. Sprzedaż międzynarodowa SAIC we wrześniu po raz pierwszy przekroczyła 100 000 sztuk i wzrosła o 65,7% rok do roku, dzięki czemu łączny eksport w tym roku wyniósł 580 000 sztuk. Europa i Oceania to dwa z jej kluczowych rynków. Teraz, gdy pojawił się MG4 EV, SAIC twierdzi, że w tym roku Europa stanie się pierwszym zagranicznym rynkiem, na którym jego roczna sprzedaż przekroczy 100 000 sztuk.

Nio, chiński startup zajmujący się pojazdami elektrycznymi, rozszerzył swoją działalność na cztery kolejne kraje europejskie, w tym Niemcy, ale jego dyrektorzy przyznają, że przed nimi jeszcze długa droga, zanim dogonią lokalnych konkurentów. Producent samochodów, który jest notowany na giełdzie w Nowym Jorku, ogłosił w październiku, że jego usługi są teraz dostępne w Niemczech, Danii, Holandii i Szwecji. Pierwszym rynkiem w Europie dla firmy była w 2011 roku Norwegia. Nio oferuje opcję subskrypcji w tych czterech państwach, w przeciwieństwie do rynku norweskiego, gdzie sprzedaje pojazdy, powołując się na niekorzystne systemy podatkowe na tych rynkach. Klienci mogą wynająć dowolny z trzech modeli Nio - dwa sedany i jeden SUV - na okres zaledwie jednego miesiąca w ramach usługi subskrypcji. W stacjach Nio klienci mogą nie tylko ładować swoje pojazdy, ale także wymieniać zużyte akumulatory na w pełni naładowane.Według Williama Li, założyciela i dyrektora generalnego, firma planuje do końca przyszłego roku w Europie zbudować co najmniej 120 stacji wymiany akumulatorów. We wrześniu firma zainaugurowała na Węgrzech pierwszy w Europie zakład produkcyjny stacji wymiennych. Li powiedział dziennikarzom 8 października, że firma jest nadal jak „uczeń" w porównaniu z innymi motoryzacyjnymi potęgami, pomimo głosów w mediach, że Nio przechodzi do ofensywy, aby rzucić wyzwanie gigantom takim jak BMW. Według Li, firma chce jednak „się od nich uczyć".Z wypowiedzi dyrektora Nio można wywnioskować, że przewaga konkurencyjna Chin w dziedzinie inteligentnych pojazdów elektrycznych, która obejmuje łańcuchy dostaw i specjalistów, ustawi chińskie firmy w pozycji, która pozwoli im przejąć pierwsze miejsce w dłuższej perspektywie. Li stwierdził, że Nio chciałoby dążyć do posiadania 25% udziałów w światowym rynku samochodów luksusowych, jednak nie chciałby poruszać

tematu terminów, gdyż ciężko jest je określić.

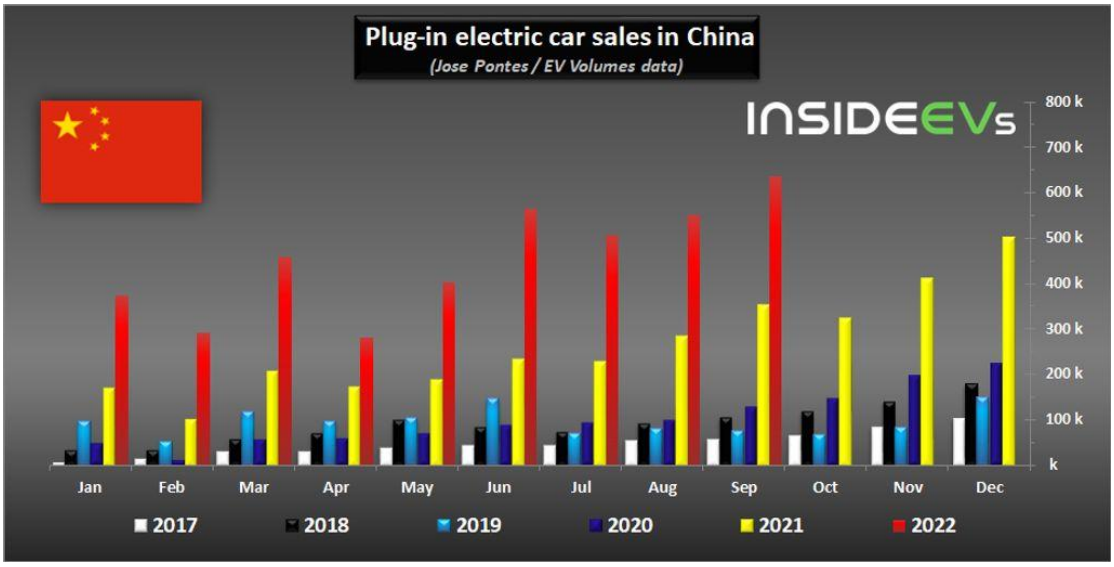

Rysunek 2 Sprzedaż elektrycznych samochodów w Chinach. Źródło: insideevs.com

Dla porównania, w trzecim kwartale 2022 r., w Stanach Zjednoczonych sprzedano aż 200 tys. pojazdów elektrycznych. Liderem rynku dalej pozostaje Tesla, mając w nim 64% udziału (spadek o 2 pp. w stosunku do 2. kwartału i o 11% w stosunku do 1. kwartału br.). Spadek udziału Tesli na rynku jest zapewne pokłosiem tego, że inni producenci pojazdów elektrycznych w Ameryce nie chcą zostać w tyle i również przyspieszyli z produkcją oraz sprzedażą. Stany Zjednoczone stanowią 6% światowego rynku samochodów elektrycznych, a do 2030 planują zająć go aż 50%. W trzech pierwszych kwartałach br., najlepiej sprzedającymi się modelami są Tesla Model Y (191 451 aut), Tesla Model 3 (156 357 samochodów) oraz Ford Mustang Mach-E (28 089 aut).

Na Starym Kontynencie sprzedaż aut elektrycznych również rośnie, a ich udział w rynku się zwiększa. W pierwszej połowie roku sprzedano 1,1 mln pojazdów zasilanych z akumulatorów, co pozwoliło zagarnąć autom elektrycznym 20% rynku. Rok wcześniej było to tylko 16%. Również w Europie, Tesla Model Y zajęła pierwsze miejsce i sprzedała się w liczbie 44 472 sztuk w pierwszej połowie roku. Na drugim miejscu był Model 3 od tego samego producenta (39 896 samochodów), oraz Fiat 500 (32 777 sztuk).
W Indiach rynek samochodów elektrycznych jest jeszcze stosunkowo mały, jednakże warto wspomnieć, że pierwsza połowa 2022 roku przyniosła wzrost o rekordowe 268% w stosunku do roku poprzedniego. Sprzedano tam 18 142 pojazdy (kiedy w 2021 roku było to tylko 4932 samochody. Tata Motors, Indyjski producent pojazdów ma 85% udziału w tamtejszym rynku.

Walka z korupcją i jej korzenie w kulturze chińskiej

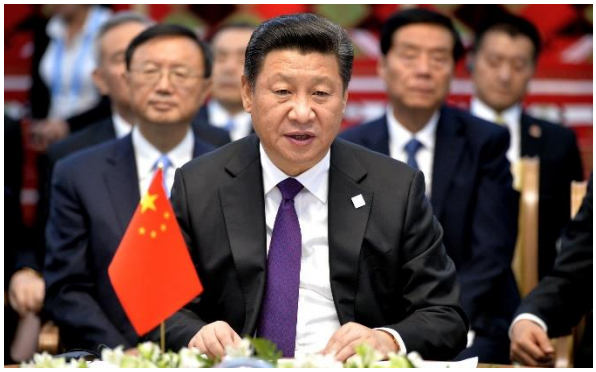

W listopadzie 2012 roku, kiedy Xi został zaprzysiężony na sekretarza generalnego Komitetu Centralnego KPCh, obiecał poprawę warunków życia ludzi i rozwiązanie naglących problemów, w tym korupcji, która była jednym z pierwszych tematów podjętych przez niego po objęciu funkcji. Pomimo tego, że Xi dość ostro mówił o konieczności rozprawienia się ze skorumpowanym „tygrysami i muchami" to reakcją na jego wystąpienie były głównie sceptyczne komentarze. Wu Qiang z uniwersytetu Tsinghua przy okazji tego wystąpienia Xi Jinpinga zwrócił uwagę, że kampanie antykorupcyjne są bardzo wygodną zasłoną dymną dla rozgrywek wewnątrz partyjnych. Nie brakowało też opinii, że pomysł walki z korupcją był jedynie elementem strategii budowania wizerunku Xi Jinpinga.

Począwszy od 19. Kongresu Narodowego KPCh w 2017 r., Partia poprawiła własną samorządność i pracuje nad zaostrzeniem dyscypliny i poprawą postępowania - powiedział Xi podczas kolejnej sesji studyjnej urzędników szczebla prowincjonalnego i ministerialnego w lipcu br. Dodał, że Partia podjęła również skoordynowane kroki w celu zapewnienia, że urzędnicy nie będą mieli odwagi, możliwości lub chęci angażowania się w korupcję.

Według Xi Jinpinga, sekretarza generalnego Komitetu Centralnego KPCh, „walka z korupcją jest najważniejszą kwestią polityczną, która dotyczy zaufania i poparcia ludu, i jest bitwą, na przegranie której KPCh nie może sobie pozwolić i nigdy nie powinna jej przegrać". Słowa te wypowiedziane zostały podczas grupowej sesji studyjnej Biura Politycznego Komitetu Centralnego KPCh na temat poprawy zdolności antykorupcyjnych w czerwcu br. Xi podkreślił, że należy stworzyć środki odstraszające, wzmocnić ograniczenia instytucjonalne i zbudować moralną obronę wśród urzędników.

Jednakże, również w tym roku doszło do wielu zatrzymań oraz wydano wiele wyroków w związku z korupcją w szeregach Partii. 19 września 2022 r., Sheng Guangzu, były szef grupy członków Komunistycznej Partii Chin i dyrektor generalny Kolei Chińskich, znanej obecnie jako China State Railway Group, został wydalony z partii za poważne naruszenie dyscypliny partyjnej i przepisów krajowych. Prokuratury będą dalej badać jego sprawę i uzyskane przez niego nielegalne zyski.

Kilka dni później, Fu Zhenghua, były minister sprawiedliwości, usłyszał wyrok skazujący go

na śmierć. Pełnił on tę funkcję od 2018 roku, a wcześniej sam przewodził w kilku ważnych śledztwach antykorupcyjnych. W procesie, który odbył się w północnochińskim mieście Changchun, Fu przyznał się do przyjęcia łapówek o wysokości ponad 117 milionów juanów. W zamian za otrzymywane pieniądze oraz nieruchomości, chronił on przestępczą działalność swojego brata.

Niedługo później, Sun Lijun, były wiceminister bezpieczeństwa publicznego, usłyszał taki sam wyrok i został skazany na śmierć z dwuletnim okresem zawieszenia za branie łapówek, manipulowanie giełdą i nielegalne posiadanie broni palnej.

W pierwszej połowie roku, spośród ukaranych, 21 osób pełniło funkcje na szczeblu prowincji lub ministerstwa, 1237 na szczeblu biura, a 10 000 na szczeblu powiatu. Dwa powyższe przykłady są najnowszymi, które pokazują, że Partia ma zerową tolerancję wobec korupcji. Czystki wśród urzędników nasiliły się w okresie poprzedzającym Zjazd Komunistycznej Partii Chin, który odbył się w październiku, a podczas którego Xi Jinping umocnił swoją władzę.

Według Centralnej Komisji Inspekcji Dyscypliny, organy antykorupcyjne w całym kraju zbadały ponad 4 miliony spraw od listopada 2012 do października 2021 roku, w których 4,37 miliona urzędników zostało objętych dochodzeniem.

Według czołowych chińskich organów antykorupcyjnych, w 2021 roku organy inspekcji i nadzoru dyscyplinarnego w całym kraju otrzymały około 3,86 mln skarg i donosów, obsłużyły ponad 1,82 mln dowodów naruszeń i zgłosiły 631 tys. spraw do zbadania, a liczby te w pierwszej połowie 2022 roku wynosiły odpowiednio 1,75 mln, 739 tys. i 322 tys. Eksperci twierdzą, że, „w celu wykorzenienia korupcji, oprócz środków odstraszających, ustaw i rozporządzeń, jedną podstawową sprawą jest to, aby idee uczciwości i samodyscypliny były zakorzenione w sercach członków Partii i urzędników, aby nie mieli oni chęci do popełniania korupcji".

„Aby rozwiązać problem kradzieży, musimy zacząć od źródła kulturowego, aby zbudować czysty rząd" - powiedział Li Qiufang, prezes Chińskiego Stowarzyszenia Wymiany Radiowej, Filmowej i Telewizyjnej, w wywiadzie dla China Discipline Inspection and Supervision Daily. Dong Zhenhua, zastępca dyrektora wydziału nauczania filozofii i badań w Szkole Partyjnej Komitetu Centralnego KPCh, mówi, że szlachetna tradycyjna chińska kultura, kultura rewolucyjna i zaawansowana kultura socjalistyczna są ważnymi źródłami kultury uczciwości w nowej epoce.

Tradycyjna kultura chińska zawsze przywiązywała wielką wagę do kultywowania moralności. Przez wieki władcy z różnych dynastii propagowali ideologie i moralność, które kierowały urzędników do rozmyślnego postępowania oraz bycia uczciwym i prawym, aby lepiej służyć krajowi. W starożytnych Chinach uczciwość była uważana za cnotę i kluczowy wymóg dla urzędników.

Już w starożytności przykładano wagę do uczciwości. Pierwotnie, słowo lian (uczciwość) oznaczało krawędź narożnika domu, która była ostra i zbieżna. W okresie Wiosen i Jesieni (770-

476 p.n.e.) zaczęło obejmować znaczenia uczciwości, jjedności pisze Bu Xianqun, dyrektor Instytutu Historii Starożytnej z Chińskiej Akademii Nauk Społecznych, w opublikowanym artykule.

Yan Ying, wielki filozof i mąż stanu w okresie Wiosen i Jesieni, twierdził, że uczciwość jest podstawą rządzenia. Prawie wszyscy filozofowie tego okresu zapisali się na kartach historii jako ci, którzy wypowiadali się na temat problemów dotyczących uczciwości.

Konfucjusz powiedział kiedyś: „Kiedy osobiste postępowanie księcia jest poprawne, jego rządy są skuteczne bez wydawania rozkazów. Jeśli jego osobiste postępowanie nie jest poprawne, może wydawać rozkazy, ale nie będą one wykonywane”. Podał też konkretne porady dla rządzących: "Rządzić znaczy prostować. Jeśli poprowadzisz lud z poprawnością, kto odważy się nie być poprawnym?".

Według Bu Xianquna, obok Yan Yinga i Konfucjusza znaleźli się m.in. Mencjusz, Mo Di, Han Fei, filozofowie, którzy na podstawie obszernej i głębokiej eksploracji znaczeń *lian*, powiązali koncepcje uczciwości z rządzeniem państwem, co bezpośrednio doprowadziło do narodzin myśli przyjmującej uczciwość jako fundamentalną do oceny urzędników w organach rządowych starożytnych Chin. Dla wielu uczonych z kolejnych dynastii, gdy dokonywali przypisów w „Rytuałach Zhou”, chińskim klasyku o teorii organizacji, która pochodzi sprzed ponad 2200 lat, podkreślali, że uczciwość jest pierwszą i najważniejszą cechą urzędnika – pisze Bu.

Uczeni z dynastii Ming (1368-1644) uważali, że tylko uczciwość może zagwarantować równość, a tym samym sprawiedliwość; bez uczciwości urzędnik musi angażować się w złe praktyki, przez co prawa będą bezużyteczne, a ludzie nie będą wiedzieli, czego przestrzegać, twierdzi Bu Xianqun.

W całej historii Chin, myśli o uczciwości były stale rozwijane i wzbogacane, stając się duchowymi źródłami samodyscypliny urzędników w różnych dynastiach.

Dong twierdzi: "Tradycyjna chińska kultura stoi na straży uczciwości i prawości, a rzetelność traktuje jako podstawę zarządzania krajem. Przyjęcie tych myśli i niesienie ich dalej w nowej erze bardzo pomoże członkom Partii i urzędnikom w kultywowaniu ich postępowania i umysłu".

Zgodnie z tym, co mówią zachodni eksperci, walka z korupcją służy Xi Jinpingowi w dużej mierze jako narzędzie likwidacji wrogów politycznych. Warto wspomnieć tutaj o Bo Xilai, który w 2012 roku miał szansę objąć władzę w Chinach zamiast Xi. Miał on podobną przeszłość do obecnego przywódcy – jego ojciec również został zesłany na wygnanie podczas Rewolucji Kulturalnej, a także obydwaj kandydaci do tytułu Głównego Sekretarza, w wieku nastoletnim, zostali wysłani na wieś w celach reedukacyjnych. W 2012 r., podczas wyścigu w celu zostania członkiem Stałego Komitetu Partyjnego, Bo Xilai pełnił urząd Sekretarza Partii Komunistycznej w regionie Chongqing. Został on oskarżony o bycie zamieszanym w morderstwo brytyjskiego biznesmena, Neila Heywooda. Niedługo potem, Bo został pozbawiony miejsca w Politbiurze,

Ogólnochińskim Zgromadzeniu Przedstawicieli Ludowych, a na końcu został wydalony z Partii. W 2013 roku został skazany za korupcję, pozbawiony wszelkiego majątku i skazany na wyrok dożywocia.

Wspomniany wyżej Sun Lijun, również mógł być postrzegany jako wróg polityczny, a we wrześniu zeszłego roku, gdy był wydalany z partii, jako powody podawano m.in. „brak wiary w ideały partyjne", „wybujałe ambicje polityczne" oraz „stanowienie dużego niebezpieczeństwa". Skazanie polityków związanych z ministerstwem bezpieczeństwa było częścią największą czystkę w tym departamencie.

Warto wspomnieć również o Sun Zhengcai, polityku, który dawniej postrzegany był jako potencjalny następca Xi Jinpinga. Był on członkiem Politbiura oraz przywódcą partyjnym w mieście Chongqing. Został on skazany za przyjmowanie łapówek w wysokości 26 milionów dolarów. Eksperci również w tym przypadku wskazywali na pozbywanie się przez obecnego przywódcę Chin rywali politycznych niż na korupcję.

Sytuacja mieszkaniowa w Chinach

Inwestorzy mogli mieć nadzieję, że podczas 20. Kongresu Partyjnego ogłoszone zostanie nowe wsparcie od polityków dla chińskiego rynku nieruchomości. Niestety, wydarzenie to skupiło się na sprawach politycznych i nie przedstawiono żadnych konkretnych środków mających na celu sprostanie wyzwaniom stojącym przed sektorem nieruchomości. W związku z tym, rynek czeka na aktualizacje dotyczące sposobu poruszania się po chińskim sektorze nieruchomości, który jest ważnym filarem wzrostu gospodarczego od czasu rozszerzenia przestrzeni praw własności prywatnej kilkadziesiąt lat temu.

Chiny stoją w obliczu trudnego okresu gospodarczego. Decydenci polityczni doskonale zdają sobie sprawę z tego, że rynki poszukują informacji na temat tego, jak Pekin zamierza zająć się miękkimi punktami w gospodarce krajowej. Podczas gdy firmy zagraniczne mogą liczyć na inne rynki, sytuacja jest poważniejsza dla chińskich dostawców, w tym firm budowlanych, które są ściśle związane z budową domów, producentów cementu, domów projektowych i sprzedawców mebli.

Dwie trzecie głównych spółek giełdowych z tych sektorów odnotowało spadek zysków w pierwszych sześciu miesiącach roku w porównaniu z rokiem poprzednim, przy czym połowa z nich przeszła od zysku do straty. Warto tu wspomnieć o takich firmach jak producencie szkła,

Shanghai Yaohua Pilkington Glass Group (133,7% straty w pierwszej połowie 2022 r.) czy producent płytek ceramicznych Monalisa Group (285,8% straty).

Na szczycie listy ofiar znajduje się notowana w Shenzhen firma budowlana Grandland Group, która polega na China Evergrande Group w zakresie 40 procent swojej sprzedaży. Firma, która specjalizuje się w dekoracjach architektonicznych i ścianach osłonowych budynków, należała do najlepiej prosperujących firm tego typu pod względem wartości rynkowej przed kryzysem na rynku nieruchomości. W pierwszej połowie 2022 roku zaksięgowała 236 mln juanów straty netto przypisanej posiadaczom kapitału własnego, z wyłączeniem kosztów jednorazowych, po zysku 44 mln juanów rok wcześniej.

Okaleczony przez bliskie związki z China Evergrande - niegdyś największym deweloperem w Chinach pod względem sprzedaży, a obecnie największym pod względem długów - Grandland otrzymał w maju wniosek o restrukturyzację od kredytodawcy, a w sierpniu zgodził się na przystąpienie do procedury restrukturyzacyjnej w celu rozwiązania problemu swoich długów. Rynek może doświadczyć podobnych historii, ponieważ krajowy przemysł nieruchomości nie wykazuje oznak ożywienia.

W ciągu ostatniego roku ponad 20 dużych deweloperów nie wywiązało się ze swoich niemożliwych do spłacenia długów, a publiczny bojkot kredytów hipotecznych, który rozpoczął się w połowie lipca, nie pomógł poszkodowanemu sektorowi.

Według ekspertów, najgorszą częścią kryzysu mieszkaniowego w Chinach jest to, że ciągle się on zmienia i to, że tak wiele różnych firm i branż jest z nim związanych. Wiele firm może mieć problemy do czasu, aż kryzys nie zostanie zażegnany i nie zostanie przywrócony ład na rynku.

Nieruchomości i związane z nimi działania, takie jak budownictwo, stanowią około 29 procent produktu krajowego brutto (PKB) Chin, co jest porównywalne z całą gospodarką Hiszpanii lub Irlandii przed globalnym kryzysem finansowym, według Kennetha Rogoffa, amerykańskiego ekonomisty i profesora Uniwersytetu Harvarda.

Jednakże, pomimo problemów deweloperów i firm z nimi związanych, ceny nowych mieszkań w głównych miastach Chin od jakiegoś czasu spadają, a w większej liczbie miast odnotowuje się ujemny wzrost z miesiąca na miesiąc. Eksperci w branży są zdania, że rynek jest bliski osiągnięcia dna i rozpoczęcia krzywej ożywienia, biorąc pod uwagę ostatnie polityki makroekonomiczne.

Według Sheng Guoqinga, głównego statystyka z działu miejskiego rządowego Narodowego Biura Statystycznego, więcej chińskich miast doświadczyło lekkiego spadku cen nowych domów w październiku w porównaniu do września, podczas gdy miasta pierwszego rzędu odnotowały wzrost cen w przeciwieństwie do większego spadku w miastach drugiego i trzeciego rzędu.

Chińskie Krajowe Biuro Statystyczne poinformowało 16 listopada, że liczba miast

zgłaszających spadek cen w skali roku wzrosła do 51, o jedno więcej niż we wrześniu, oraz że 58 z 70 badanych miast wykazało miesięczny spadek cen nowych domów w październiku, o cztery więcej niż miesiąc wcześniej. NBS twierdzi, że ceny nowych nieruchomości w czterech czołowych miastach wzrosły o 2,6 proc. w skali roku, ale spadły o 0,1 proc. w porównaniu z miesiącem wcześniej. W październiku, ceny nowych nieruchomości w 31 drugorzędnych miastach śledzonych przez NBS spadły średnio o 0,3 proc. z miesiąca na miesiąc i o 1,3 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. W 35 miastach trzeciego rzędu ceny nowych nieruchomości spadły o 0,4 proc. w skali miesiąca i o 3,9 proc. w skali roku.

Według Chen Xiao, starszego analityka w Zhuge Real Estate Data Research Center, "stabilizacja na rynku domów została zakłócona przez takie incydenty, jak odmowa przez niektórych nabywców domów dokonania płatności hipotecznych z powodu opóźnionych dostaw lub wstrzymania budowy ich sprzedanych domów." Stwierdził on również, że pomimo szkodliwego wpływu epidemii COVID-19 na ożywienie rynku nieruchomości, niektóre ze środków wspierających, które zostały wcześniej wprowadzone, pomogły. Zaistniały pewne pozytywne zmiany na rynku nieruchomości. Zagraniczni eksperci wskazują jednak również na problemy z wypłacalnością China Evergrande oraz innych deweloperów, co stanowczo zahamowało pęd chińskich firm do inwestycji w nieruchomości.

Fu Linghui, rzecznik NBS i dyrektor generalny Departamentu Kompleksowych Statystyk w NBS, wydziały rządowe i samorządy lokalne od początku roku zdecydowanie podtrzymywały zasadę, że „domy są po to, aby w nich mieszkać, a nie spekulować”, aktywnie uruchamiając środki zgodne z lokalnymi warunkami, wspierając racjonalny popyt na mieszkania i zapewniając realizację projektów dotyczących nieruchomości z rynku wtórnego. Według Fu, sektor nieruchomości ma ogromny wpływ na źródła utrzymania i postęp gospodarczy. Zgodnie z zasadą, że "mieszkania są po to, aby w nich mieszkać, a nie spekulować", samorządy w Chinach podjęły w tym roku szereg inicjatyw mających na celu ustabilizowanie rynku mieszkaniowego na poziomie dzielnicy.

Spadki na rynku nieruchomości zostały więc zahamowane. „Trend spadkowy na rynku nieruchomości ma się zakończyć. Przewiduje się, że nieruchomości będą się stopniowo stabilizować, ponieważ długoterminowe funkcjonowanie rynku mieszkaniowego nadal się poprawia, a szereg inicjatyw specyficznych dla miasta wchodzi w życie. Pomoże to zachować stały i zdrowy wzrost sektora, co przyczyni się do pobudzenia całej gospodarki” - twierdzi Fu. Jest to sprzeczne z ekspertami zachodnimi, którzy uważają, że kryzys w branży budowlanej jest dopiero przed nią. Wyraźnie widoczny spadek popytu oraz nieufność konsumentów do nowych, nieskończonych jeszcze projektów, świadczy o słabej sytuacji w sektorze budowlanym, a także o bardzo poważnym ostrzeżeniu dla całej chińskiej gospodarki.

KONTAKT

BIURO POMORSKIE W CHINACH
Z SIEDZIBĄ W PEKINIE

Room 1702, East Ocean Centre
No.24A JianGuoMen Wai Street
ChaoYang District, Beijing
China 100004

Tel: 0086-10-65156077
Tel: 0086-10-65156067
lub z końcówka 7003
Fax: 0086-10-65157013
E-mail: informacja@biuropomorskie.pl

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego